

Życie to gra – Dawid Piątkowski

Gdy doświadczysz przebudzenia
To wszystko na zawsze się zmienia
Przestajesz patrzeć przez pryzmaty,
Stajesz się wolny aż do przesady
To zrozumienie siebie samego,
Mechanizmów destrukcyjnego Ego
Zrywając kajdany umysłu,
Stajesz się wolny bez namysłu
Bawisz się dowolnie myślami,
Przejmujesz kontrolę nad emocjami
Od pozbycia się wpływu przyszłości
Zależy w twoim sercu poziom boskości
To nic innego jak wyzwycie się
Cierpienia, zaawansowany poziom
Urzeczywistnienia
Zamiast chodzić w buddyjskich szatach,
Zostanę w moich, starych szmatach
Dziś patrząc na życie czuję się jak w grze,
Co sobie wyobrażę mym oczom ukaże się
Mogę zawsze zwyciężać jak na kodach
To wszystko nie żart, nie bujam w obłokach
Kiedyś wierzyłem, że to stan umysłu,
Myślałem tak bez żadnego namysłu,
Jednak gdy poszukałem odpowiedzi
Odkryłem z czym to się święci
To nic innego jak zrozumienie wszystkiego,
Wolność od opinii i poglądów Ego
Zyskujesz mądrość i świat bez zniekształceń
Stajesz się wolny od wszelkich pragnień
Bardzo ciekawe uczucie mi doskwiera,
Właśnie rozpoczyna się nowa era
Wszystko mogę, nie czuję ciśnienia,
Tworzę życie marzeń, ale bez pragnienia
Realizując pasje i marzenia doświadczyłem
Pełnego przebudzenia,
Hejterzy i Ego już tego nie zmieniają,

Pierwszy raz czuje, że żyje pełnią
Dziś patrząc na życie czuję się jak w grze
Co sobie wyobrażę mym oczom ukaże się
Mogę zawsze zwyciężyć jak na kodach
To wszystko nie żart, nie bujam w obłokach
Dziś patrząc na życie czuję się jak w grze,
Co sobie wyobrażę mym oczom ukaże się
Mogę zawsze zwyciężyć jak na kodach
To wszystko nie żart, nie bujam w obłokach



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych